

Filip Skoczeń

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, Polska

ORCID: 0000-0002-1670-0437

Marcin Skoczeń

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, Polska

ORCID: 0000-0002-9363-535X

## *Czy jesteśmy świadkami narodzin nowego paradygmatu?*

**Sprawozdanie z międzynarodowej konferencji naukowej  
pt. *Religia i polityka w kontekście „epokowej zmiany”*.  
(25-26.11.2021)**

25-26 listopada 2021 r. na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie odbyła się międzynarodowa konferencja naukowa pt. *Religia i polityka w kontekście „epokowej zmiany”*. Czy jesteśmy świadkami narodzin nowego paradygmatu? Wydarzenie to stanowiło trzecią odsłonę cyklu konferencji z zakresu politologii religii, których głównym organizatorem od kilku lat jest Instytut Nauk o Polityce i Administracji UKSW oraz Fundacja Europa Christiana im. św. Teresy Benedykty od Krzyża. Od 2017 r. konferencje owe stanowią największe tego typu przedsięwzięcie w Polsce, na którym badacze relacji polityki i religii mogą prezentować wyniki swoich badań oraz dzielić się z innymi uczestnikami własnymi refleksjami nad tym zjawiskiem. W streszczonej konferencji wzięło udział ponad 70 naukowców reprezentujących 32 ośrodki akademickie z Polski, Słowacji, Węgier, Serbii, Bośni i Hercegowiny, Ukrainy, Rumunii, Grecji, Niemiec, Austrii, Włoch, Stanów Zjednoczonych, Tanzanii oraz Indii. W centrum tegorocznych rozważań znalazło się pytanie dotyczące zmiany paradygmatu w relacjach religii i polityki, gdyż przyśpieszająca w świecie zachodnim sekularyzacja sprowadziła ze sobą również próby redefinicji najbardziej podstawowych kategorii cywilizacyjnych, na które pierwotnie silnie oddziaływało chrześcijaństwo.

Wystąpienia prorektora UKSW ks. dr. hab. Marka Stokłosa, dziekana Wydziału Społeczno-Ekonomicznego UKSW dr. hab. Michała Gierycza i dyrektora Instytutu Nauk o Polityce i Administracji UKSW prof. Radosława Zenderowskiego otworzyły pierwszy dzień obrad oraz przybliżyły ideę konferencji. Następnie rozpoczęto pierwszy panel plenarny (prowadząca: dr hab. Jolanta Łodzińska, UKSW), którego głównym motywem było zagadnienie godności osoby ludzkiej w nauczaniu Kościoła katolickiego w kontekście trwającej „epokowej zmiany”. Panel rozpoczął się od wygłoszenia w języku angielskim referatu przez kard. Gerharda Müllera, byłego ordynariusza Ratyzbony i prefekta Kongregacji Nauki Wiary w latach 2012-2017. W dyskusji dotyczącej jego wystąpienia wzięli udział prof. Jan Grosfeld (UKSW), ks. prof. Piotr Mazurkiewicz (UKSW) oraz prof. Bogdan Szlachta (UJ). Na początku kard. Müller poruszył kwestię kryzysu autorytetu papieża i biskupów, którzy w czasach sekularyzacji powinni zadbać o jego odbudowanie – w związku z tym muszą pamiętać, że powszechna misja Kościoła katolickiego nie ogranicza się swym zasięgiem tylko do jego członków, ale do wszystkich ludzi, ponieważ oprócz autorytetu religijnego papież posiada autorytet moralny, poprzez który może oddziaływać poza obrębem Kościoła, zwłaszcza w nauczaniu na temat pokoju, godności każdego człowieka, sprawiedliwości i wolności sumienia. Kościół musi jednak wystrzegać się w swoim uniwersalnym przesłaniu zatracenia istoty Magisterium. Były prefekt Kongregacji Nauki Wiary w swoim przemówieniu przywołał słowa niemieckiego duchownego ewangelickiego i działacza antynazistowskiego ks. prof. Dietricha Bonhoeffera, który stwierdził, że „Kościół jest tylko wtedy Kościołem, gdy jest otwarty na innych”, „Kościół musi wyjść ze swojej stagnacji; musi wyjść na zewnątrz, by otworzyć się na prowadzenie dialogu ze współczesnym światem intelektualnym” oraz nie bać się zaryzykować i głosić niekiedy tezy kontrowersyjne, które zapoczątkują powszechną dyskusję nad problemami współczesności. W korespondencji ze słowami ks. Bonhoeffera pozostaje przesłanie konstytucji apostołskiej *Gaudium et spes*, w myśl której Kościół w imieniu wszystkich ludzi powinien stawać się partnerem w dyskusjach nad problemami cywilizacyjnymi, szczególnie w zakresie obrony praw człowieka lub w sprawach ochrony środowiska naturalnego, czego wyrazem jest chociażby encyklika papieża Franciszka *Laudato si*. W sposób szczególny Kościół katolicki powinien zaangażować się w ochronę przyrodzonej godności ludzkiej oraz w działalność charytatywną, której rozszerzenie postulował Benedykt XVI w swojej pierwszej papieskiej encyklice *Deus caritas est*. Aby jednak owe działania były skuteczne, konieczne jest, zdaniem kard. Gerharda Müllera, zadbanie o odpowiednie miejsce religii we współczesnym świecie i określenie jej roli w kształtowaniu moralności. W kolejnej części swoich rozważań prelegent

skupił się na pojęciu „osoby”. Stwierdził, że „osoba ludzka to pewna rzeczywistość ontologiczna niepodlegająca redukcji” – w związku z tym szacunek do każdej osoby jest podstawą humanitarnego społeczeństwa, gwarantującą jego rozwój. Kościół katolicki, jako instytucja i wspólnota globalna, powinien starać się być orędownikiem praw człowieka w skali ogólnoświatowej. Kościół ze swojej natury może pretendować do takiej roli, gdyż ma potencjał owe prawa gwarantować. Samo spisanie praw człowieka nie zapewnia ich powszechnego respektowania – potrzebne jest również kształtowanie w ludzkich sumieniach odpowiednich postaw wobec tych praw, a na to może wpływać Kościół. Dlatego Sobór Watykański II w swoim przesłaniu nakazał wiernym dostrzeganie w każdym bliźnim „drugiego samego siebie”, a więc postrzeganie bliźniego w sposób osobowy. Co więcej, nie tylko podtrzymywanie praw człowieka byłoby niemożliwe bez zachowania odpowiedniej koncepcji osoby ludzkiej, ale również praw obywatelskich w demokratycznym państwie. W ostatniej części swojego referatu kard. Müller wskazał dwie drogi, które jego zdaniem czekają świat: drogę postępu oraz drogę regresu. Droga postępu miałyby się w jego założeniu wiązać z uznaniem Boga jako gwaranta oraz źródła wolności osobowych i obywatelskich; droga regresu odrzuciłaby to założenie i sprowadzić może na ludzkość wiele nieszczęść.

Dyskusję nad wystąpieniem kard. Müller rozpoczęła moderatorka panelu, dr hab. Jolanta Łodzińska, która zadała pytanie, jak człowiek ma funkcjonować we świecie ponowoczesnym, który cechuje powszechna obecność lęku oraz niepewności? Próby odpowiedzi podjął się najpierw prof. Jan Grosfeld, który rozpoczął od przypomnienia słów kardynała dotyczących konieczności podtrzymywania filozofii życia głoszącej poszanowanie osoby ludzkiej na każdym etapie jej rozwoju – pomimo upływu czasu i zachodzących zmian Kościół powinien, jego zdaniem, trwać w głoszeniu tej filozofii. Następnie wskazał, iż u fundamentów filozofii życia legł judaizm, który w czasach antycznych doprowadził na Bliskim Wschodzie do zmiany rozumienia ludzkiego życia i uznania Boga za jego źródło, przewyciężające zarówno śmierć biologiczną, jak i egzystencjalną, czyli tę dotyczącą ducha. Bóg nie był postrzegany jako tylko ludzka projekcja, ale jako byt osobowy, będący w stałym kontakcie z narodem wybranym. Dzisiaj można zadać pytanie, czy takowy kontakt podtrzymują współcześni chrześcijanie? Zdaniem prof. Grosfelda ta łączność jest zachwiana, w związku z czym głoszenie przez chrześcijan filozofii życia również należy uznać za niekompletne. Kościół katolicki, w jego opinii, musi w czasach postmodernistycznych nieść nadzieję na życie wieczne i być otwartym na ludzi doświadczonych przez wszechobecną samotność i strach. Jednocześnie podkreślił, że do tych osób nie można przemawiać za pośrednictwem odwołań

do moralności i zasad wiary, ponieważ współcześnie ta retoryka nie przynosi pozytywnego skutku. Postuluje, by Kościół kierował do ludzi przekaz dotyczący ich bezpośrednich problemów – w jego ocenie podjęta przez papieża Franciszka droga synodalna może stanowić właściwy kierunek zmian w retoryce Kościoła. Jako kolejny głos zabrał ks. prof. Piotr Mazurkiewicz – powiedział on, iż tak jak judaizm doprowadził do rewolucji w postrzeganiu Boga, tak starożytne chrześcijaństwo spowodowało rewolucję antropologiczną w postrzeganiu człowieka. Głosiło ono, iż każdy człowiek posiada przyrodzoną godność, co zacierało różnice między ludźmi – co więcej, Bóg dokonał ubóstwienia człowieka poprzez wcielenie Jezusa Chrystusa. Następnie, ks. prof. Mazurkiewicz przypomniał, iż według doktryny katolickiej człowiek jest stworzony na podobieństwo Boga, co stanowić powinno solidny fundament dla definiowania praw człowieka. Próby zamachu na to stwierdzenie dokonała rewolucja francuska, która w preambule Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka usunęła wzmiankę o boskim pochodzeniu zawartych w niej praw na rzecz odwołania się do bliżej niesprecyzowanego absolutu. Nawiązując do tego faktu, dyskutant wskazał, że współczesne państwa poprzez usuwanie religii z przestrzeni publicznej dążą do monopolizacji w sferze etyki, którą miałyby nakreślać prawo stanowione w oderwaniu od prawa naturalnego. Niektóre państwa, dostrzegając osłabianie się wspólnot religijnych, próbują zająć ich miejsce i zagospodarować według własnych zasad (takiego działania dopuściła się rewolucyjna Francja) – stwierdzenie to stanowiło przywołanie poglądów Erica Voegelina. Ostatnim dyskutantem był prof. Bogdan Szlachta który wskazał, że współczesna liberalna demokracja nie dąży do poznania obiektywnej prawdy, lecz stanowi pole zmagania poglądowych w wyniku których słabsza strony zawsze musi podporządkować się stronie silniejszej. Dodał również, że w czasach ponowoczesnych doszło do szkodliwej sytuacji w której zredukowano człowieka będącego osobą polityczną do bytu jedynie materialnego, a więc z wyłączeniem jego duchowości. W związku z tym nastąpił rozkład wspólnego ładu normatywnego oraz relatywistyczne pojmowanie praw człowieka.

Po pierwszym panelu plenarnym przyszedł czas na pięć paneli równoległych poświęconych określonym tematom. Na szczególną uwagę zasługuje pierwszy panel równoległy (prowadzący: dr hab. Sławomir Sowiński, UKSW), w trakcie którego uczestnicy konferencji pochylili się nad problemem relacji dwóch nauk: teologii i politologii. Jako pierwszy swój referat przedstawił dr hab. Aleksander Stępkowski (UW), który omawiał teologiczne podstawy zachodniej kultury intelektualnej ze szczególnym uwzględnieniem ich wpływu na kulturę prawną. Ponadto wskazał, że niektóre współczesne nurty filozofii prawa dążą

do zerwania z transcendentalnymi korzeniami kultury zachodniej. Po nim swój referat w języku angielskim wygłosił dr Tamás Nyirkos (Narodowy Uniwersytet Spraw Publicznych w Budapeszcie), który podjął się próby odpowiedzi na pytania o to, czym jest religia świecka oraz czy istnieje jedna czy raczej wiele świeckich religii. We wnioskach dr Nyirkos wskazał na mnogość religii świeckich (które są bardzo dynamiczne we współczesnych czasach), jednak dodał, że w tym pluralizmie odnaleźć można wiele wspólnych cech łączących różne nurty *quasi*-religijne. Podkreślił również, że obecnie formę świeckich religii przybierają skrajne ideologie polityczne oraz niektóre wielkie ruchy społeczne. Kolejny referat zaprezentował dr hab. Piotr Grabowiec (UWr), który przybliżył słuchaczom swój krytyczny stosunek do idei transhumanizmu, będącej częścią współczesnej biopolityki. Wskazał, że urzeczywistnianie postulatów transhumanizmu stanowić może kres człowieczeństwa w rozumieniu klasycznym (proces ten został określony przez mówcę mianem „biopolityki kresu”). Czwarte wystąpienie, autorstwa dr. hab. Cezarego Kościelniaka (UAM), ukazało nowe perspektywy dla teologii politycznej, badającej zmienność relacji religii i polityki. Za punkt wyjścia dla swojej refleksji Cezary Kościelniak obrał trzy nurty teologii politycznej, które powstały w XX stuleciu, czyli projekt Carla Schmitta, teologię wyzwolenia oraz nową teologię polityczną, której twórcą był Johann Baptista Metz (zaakcentowano szczególne znaczenie tej ostatniej). Autor wystąpienia wskazał na konflikt zachodzący między religią i polityką, której konsekwencją jest marginalizowanie religii w dyskursie publicznym – w związku z tym faktem teologia polityczna musi ewoluować, aby dostosować się do aktualnych okoliczności i potrzeb. Dr hab. Kościelniak zaproponował nowy aksjomat, który opisał hasłem „Chrystus poza systemem politycznym” – teologia polityczna powinna postarać się wykreować swoją własną, nową świadomość oddziaływania. Musi być również gotowa, by znaleźć swoją odpowiedź w trwającym sporze o nową polityczność. Jako ostatni głos zabrał ks. dr hab. Karol Jasiński (UWM), który powrócił do tematu współczesnych religii świeckich, a konkretnie do analizy jednego z jej nurtów, tj. The Church of Google. „Googlizm” jest internetowym fenomenem *quasi*-religijnym, którego początki sięgają 2019 r. – jego główną ideą jest przekonanie, iż przeglądarka internetowa Google stanowi tak ważną część współczesnej kultury, że można jej przypisywać cechy boskie. Pomimo tego, twórcy Kościoła Google traktują swoją inicjatywę jako formę parodii religii mającą na celu ośmieszenie tradycyjnych form sprawowania kultu, religijności oraz przeżywania wiary. Pozostałe panele równoległe poświęcone były aksjologii współczesnej cywilizacji zachodniej, teoretycznym problemom relacji polityki z religią, miejscu religii w czasach pandemii COVID-19 oraz jej roli w procesach tworzenia tożsamości poszczególnych narodów i grup społecznych.

Popołudniowy panel plenarny poświęcony był zagadnieniu relacji polityki i religii w Europie Środkowej (prowadząca: dr hab. Joanna Kulska, UO). W gronie panelistów znajdowali się kard. Gerhard Müller, dr Monika Gabriela Bartoszewicz (Uniwersytet Masaryka w Brnie), dr Tamás Nyirkos i prof. Radosław Zenderowski (UKSW). Panel miał formę dyskusji (pytania od moderatorki i następujące po nich krótkie odpowiedzi dyskutantów). Pierwsze pytanie dotyczyło ogólnej charakterystyki regionu Europy Środkowej oraz tego, jakie podobieństwa i różnice istnieją między narodami tej części kontynentu w warstwie aksjologicznej. Dr Bartoszewicz stwierdziła, że narody Europy Środkowej po upadku bloku wschodniego „powróciły do Europy”. Ich cechą wspólną okazała się kruchość postaw religijnych jej młodych mieszkańców, u których proces odchodzenia od religii jest bardzo szybki, pomimo odgrywania przez stulecia istotnej roli religii w życiu publicznym państw Europy Środkowej. Prof. Zenderowski zauważył, że pojęcia takie jak „Wschód” i „Zachód” mogą być silnie wartościujące. Przywołał również dwa sposoby rozumienia pojęcia „Europy Środkowej”, których autorami są Milan Kundera (Europa Środkowa jako kraje bloku wschodniego najbardziej wysunięte na zachód, dotknięte swoistą tragedią geopolityczną) i Jan Paweł II (Europa Środkowa jako miejsce spotkania chrześcijaństwa zachodniego i wschodniego). Dodał również, że traumatyczne doświadczenie utraty własnej państwowości jest charakterystyczne dla większości narodów Europy Środkowej oraz to, że instytucją podtrzymującą ducha narodowego był wszędzie Kościół (w zależności od narodu był to Kościół katolicki, prawosławny lub ewangelicki). Tamás Nyirkos zwrócił uwagę, że w średniowieczu idea środkowoeuropejskości na Węgrzech była nieobecna – w epoce nowożytnej wykreował się tam pogląd głoszący, że Królestwo Węgier jest bytem osamotnionym, który znajduje się pomiędzy światami zachodnim a wschodnim. Odrębność wzmacniały różnice językowe istniejące między językami słowiańskimi i węgierskim. Niewątpliwie tożsamość środkowoeuropejską na Węgrzech wzmocniło doświadczenie komunizmu w XX wieku – wówczas Węgrzy poczuli silniejszą więź z narodami słowiańskimi, które były również częścią bloku wschodniego. Zdaniem kard. Müllera antropologiczne wizje człowieka w ujęciu Unii Europejskiej i narodów Europy Środkowej zaczynają się coraz bardziej różnić – owy spór o człowieka stać się może istotnym elementem zbliżania się do siebie państw tej części Europy. Drugie pytanie dotyczyło bilansu zysków i strat przenikania się religii i polityki w Europie Środkowej. W ujęciu Moniki Gabrieli Bartoszewicz dzięki integracji europejskiej w krajach Europy Środkowej powoli zanika kompleks niższości wobec Zachodu – Unia Europejska stara się być wspólnotą wartości, jednak proces kreowania tej wspólnoty jest dość trudny ze względu na różnice kulturowe między Europą Zachodnią a Europą

Środkową i Wschodnią, wynikające również z odmiennego stosunku do religii. Dr Nyirkos wskazał, że niektóre tradycyjne formy religijności są powiązane z tradycją narodową. Prof. Zenderowski przywołał wyniki badań w którym zapytano Europejczyków o to, czy Europa jest kontynentem kulturowym? – pozytywnie na to pytanie odpowiedziało ponad 80% mieszkańców Europy Środkowo-Wschodniej i jedynie co czwarty mieszkaniec zachodniej części kontynentu europejskiego, co determinowane jest m.in. rolą religii w poszczególnych społeczeństwach. Dyrektor Instytutu Nauk o Polityce i Administracji UKSW podkreślił również istotne znaczenie religii w życiu środkowoeuropejskich mniejszości narodowych, takich jak siedmiogrodzcy Węgrzy i Sasi. W podsumowaniu debaty kard. Müller przywołał koncepcję narodu Jana Pawła II w którym kluczowe miejsce zajmowały pojęcie tożsamości oraz wspólnoty.

Po tym panelu nastąpiły kolejne panele równoległe, które poświęcone były studiom przypadków w relacjach polityki i religii, roli religii we współczesnych stosunkach międzynarodowych oraz sprawie polskiej w dobie zachodzących przełomowych dla świata zmian.

Drugi dzień konferencji zapoczątkował panel promocyjny III tomu „Opera Omnia” Josepha Ratzingera (papieża Benedykta XVI) pt. *Bóg wiary a Bóg filozofów*. Swojego komentarza dotyczącego zbioru rozważań papieża emeryta udzielili prof. Krzysztof Góźdz (KUL) i kard. Gerhard Müller. Moderatorem panelu był przedstawiciel UKSW prof. Zbigniew Stawrowski. Prof. Góźdz zwrócił uwagę na szczególne wyróżnienie w tym tomie przez Ratzingera nauczania św. Augustyna dotyczącego dwóch państw (Państwa Bożego – *civitas dei*; i państwa ziemskiego – *civitas terrena*). Taki podział jest widoczny np. w relacji Bóg (wiara) – Europa. Mogłoby to obrazować tytułowe rozważania na temat sporu między Bogiem wiary a Bogiem filozofów. Ratzinger, jak zauważa prof. Góźdz, dostrzega ten spór, ale tylko w wymiarze dwóch natur w jednej osobie, jednocześnie przyjmując prymat wiary. Ponadto podkreśla europejskie dziedzictwo, oparte na dwóch fundamentach, a więc wierze chrześcijańskiej i greckiej filozofii. Także i tutaj te dwie sfery się przenikają i oddziałują na siebie. Przywołane zostały słowa francuskiego uczonego Blaise’a Pascala, który stwierdził że: „Bóg wiary różni się od Boga filozofów i uczonych, gdyż mamy tu do czynienia z doświadczeniem Boga żywego w wierze chrześcijańskiej oraz Boga teoretycznego w myśli filozoficznej”, podczas gdy np. u Immanuela Kanta Bóg wiary i Bóg filozofów zostali sobie przeciwstawieni. Takie podejście, jak zauważa Ratzinger, stałoby jednak w sprzeczności z podstawową prawdą wiary – monoteizmem.

Drugi z gości, kard. Gerhard Müller, podkreślił, że rozum pochodzi od Boga i bierze udział w jego dziele (logos). Uwypuklony został także całociowy dorobek Benedykta XVI, w tym między innymi wspólna książka-polemika z niemieckim filozofem szkoły frankfurckiej Jürgenem Habermasem, co pozycjonuje Ratzingera w gronie najważniejszych myślicieli XX i początku XXI wieku. Refleksje Ratzingera można uznać za przeciwagę dla lewicowych i areligijnych poglądów filozoficznych charakterystycznych dla późnej nowoczesności. Kard. Müller uznał też polskie przekłady dzieł Benedykta XVI za oddające najwierniej treść oryginałów i istotę współczesnej niemieckiej filozofii. Na zakończenie panelu odbyło się przekazanie egzemplarzy promowanego III tomu „Opera Omnia” na ręce dziekana Wydziału Społeczno-Ekonomicznego UKSW dr. hab. Michała Gierycza oraz wręczenie kard. Gerhardowi Müllerowi nagrody Stowarzyszenia Wydawców Katolickich „Feniks 2021” w kategorii „Publicystyka religijna” za pracę *Wiara w Boga we współczesnym świecie*.

Po tym panelu konferencja ponownie została podzielona na cztery panele równoległe. Pierwszy z nich dotyczył kwestii islamu w „epokowej zmianie”. Gościli na nim, oprócz naukowców z UKSW, UMCS i Uniwersytetu Zielonogórskiego, także przedstawiciele zagranicznych ośrodków uniwersyteckich z Bośni i Hercegowiny, Austrii oraz Niemiec. Temat drugiego panelu równoległego brzmiał: *Religion and Politics – Case Studies*. Trzeci panel był zatytułowany: *Między Janem Pawłem II a Franciszkiem*. Ostatni z paneli równoległych dotyczył chrześcijaństwa na wschodzie i południu Europy.

Ostatni z zaplanowanych na tej konferencji paneli zajmował się teorią „wielkiego resetu” i jego związku z organizacjami międzynarodowymi. W tej części wykład wprowadzający przeprowadziła prof. Jane Adolphe z Ave Maria Law School ze Stanów Zjednoczonych. Temat wykładu brzmiał: *Narody Zjednoczone, globalny reset i religia*. Prof. Adolphe podzieliła swoją wypowiedź na cztery części. W pierwszej omówiła system Organizacji Narodów Zjednoczonych. Profesorka zwróciła uwagę na coraz częściej pojawiający się lewicowy charakter wielu działań tej organizacji. ONZ skupia coraz więcej energii i środków na działania takie jak promowanie idei neomaltuzjańskich, budzących wątpliwości, a czasem nawet sprzeciw wielu bardziej przywiązanych do wartości religijnych krajów (oprócz Stolicy Apostolskiej i krajów, gdzie religia chrześcijańska odgrywa ważną rolę, podobne zdanie na temat tych zagadnień mają kraje muzułmańskie, na co zwróciła uwagę prof. Adolphe). W drugiej części przybliżona została kwestia „globalnego resetu” w kontekście pandemii koronawirusa. Temat ten pojawił się w związku



z wydaną w 2021 r. książką założyciela Światowego Forum Ekonomicznego, Klausa Schwaba, zatytułowaną, *COVID-19. Wielki Reset*. Dotyczy ona tego jak mógłby wyglądać zredefiniowany świat postpandemiczny. Prof. Adolphe zwróciła uwagę, że w takich okolicznościach mogłyby być zagrożone takie prawa i swobody obywatelskie jak wolność do postępowania w zgodzie z własną religią czy decydowanie o sobie samym. Trzecia część stanowiła rozważania na temat roli religii. W kontekście Organizacji Narodów Zjednoczonych prof. Adolphe zwróciła uwagę, że bardzo ważna jest aktywność papieża jako głowy Stolicy Apostolskiej, która jest stałym obserwatorem przy ONZ. W ostatniej części wykładu prof. Adolphe podsumowała swoje wystąpienie.

Panelistami komentującymi wykład prof. Adolphe byli przedstawiciele UW: prof. Tomasz Grosse, dr hab. Michał Łuczewski oraz dr hab. Aleksander Stępkowski. Pierwszy głos zabrał prof. Grosse, który zwrócił uwagę na analogię działań pomiędzy ONZ, a inną organizacją międzynarodową, którą jest Unia Europejska, w której zdaniem profesora mamy do czynienia z rosnącą lewicową ideologizacją instytucji europejskich. Problemem w realiach zideologizowanego sporu jest brak miejsca na dialog i konstruktywną dyskusję nad spornymi kwestiami, co w skrajnych przypadkach prowadzi do prób stworzenia utopii. Takie działania mogą nie tylko nie odnieść pożądanego skutku, ale też doprowadzić do, niebranych pod uwagę wcześniej, negatywnych konsekwencji, bardzo często dotyczących najsłabszych. Drugi z panelistów, dr hab. Michał Łuczewski, przywołał, w odniesieniu do kontrowersyjnych działań stosowanych przez ONZ, termin „cywilizacji śmierci”, którego używał papież Jan Paweł II. Przywołał również koncepcję kozła ofiarnego, twierdzącą, że po kryzysie, by wrócić do stanu równowagi, należy znaleźć obiekt służący do wyładowania zbiorowej agresji. Ostatni z komentujących, dr hab. Aleksander Stępkowski, przeanalizował przesłanki antropologiczne pojawiające się w wykładzie prof. Adolphe i podkreślił często zbyt indywidualistyczne podejście do koncepcji człowieka, które niekiedy płynie także ze strony Kościoła. Jeden z obecnych na auli słuchaczy poruszył zagadnienie, o którym mówiła prof. Adolphe, a mianowicie rosnącej roli Chin w międzynarodowej polityce, w tym także na forum ONZ, co byłoby skutkiem słabnącej roli USA i zmiany świata z pozycji jednobiegunowej na wielobiegunowy.

Na zakończenie konferencji krótkiego jej podsumowania dokonał Przewodniczący Komitetu Organizacyjnego dr hab. Michał Gierycz. Podziękował osobom, które w znaczący sposób pomogły w organizacji konferencji: Michałowi Kmiecowski

– sekretarzowi konferencji, a także Patrycji Laszuk – odpowiedzialnej za kontakt z zewnętrznymi instytucjami zaangażowanymi w konferencję. Podziękował też panelistom oraz słuchaczom za uczestnictwo w obradach. Podziękowania zostały także skierowane do fundacji, które wsparły konferencję, tj. Fundacji KGHM i Fundacji Europa Christiana.